

Turcja grozi Stanom Zjednoczonym

7 maja 2018

Turcja zamierza podjąć działania odwetowe wobec Stanów Zjednoczonych, jeśli Amerykanie zdecydują się na zablokowanie sprzedaży myśliwców nowej generacji do tego kraju. Amerykański parlament wezwał bowiem tamtejszy rząd do wycofania się z umowy z Turcją, co miałoby być odpowiedzią na zacieśnianie się turecko-rosyjskich relacji, które zdaniem Ankary nie powinny być przedmiotem zainteresowania ze strony państw zachodnich.

Turecki minister spraw zagranicznych Mevlüt Çavuşoğlu powiedział tureckiemu oddziałowi amerykańskiej stacji CNN, że Stany Zjednoczone nie powinny rozmawiać w ten sposób z jego krajem, ponieważ „nie ma już starej Turcji”, a ponadto szantaż ze strony amerykańskiego Kongresu zbiegł się z próbą naprawy turecko-amerykańskich relacji. Jeśli jednak umowa o sprzedaży myśliwców F35 zostanie wstrzymana, wówczas Ankara podejmie działania odwetowe wobec Waszyngtonu.

Çavuşoğlu podkreślił, że podzielił się swoimi uwagami z amerykańskim sekretarzem stanu Mike’em Pompeo, kiedy po raz ostatni spotkał się z nim w Brukseli. Szef tureckiej dyplomacji dodał, iż państwa zachodnie nie powinny kontestować rozwijającej się współpracy pomiędzy Turcją i Rosją, której najbardziej kontrowersyjnym obecnie dla Amerykanów elementem jest zakup przez Ankarę systemu obrony powietrznej S-400.

Polityk rządzącej Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) przypomniał, że każde państwo ma określone uwarunkowania geograficzne, stąd też muszą prowadzić zrównoważoną politykę. Członkostwo Turcji w NATO ma więc nie przeszkadzać w nawiązywaniu relacji z innymi krajami, ponieważ nie mają być one alternatywą dla przynależności Turcji do tego sojuszu wojskowego. Çavuşoğlu dodał, iż Amerykanie nie mogą narzucać

swojej polityki pozostałym państwom i podejmować decyzje o jednostronnych sankcjach.

Jednocześnie Turcja jest zaniepokojona działaniami amerykańskiej dyplomacji, a dokładnie przeniesieniem amerykańskiej ambasady w Izraelu z Tel Awiwu do Jerozolimy. Ankara przypomina, iż podobne zdanie w tej sprawie ma Unia Europejska, ponieważ taki ruch zwiększy napięcia w regionie Bliskiego Wschodu.

Na podstawie: HurriyetDailyNews.com

Źródło: Autonom.pl